



Sygn. akt II CSK 303/06

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 5 grudnia 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (przewodniczący)

SSN Barbara Myszka

SSN Tadeusz Żyznowski (sprawozdawca)

Protokolant Anna Banasiuk

w sprawie z powództwa Banku [...]

przeciwko M. C., B. J. i S. J.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 5 grudnia 2006 r.,

skargi kasacyjnej pozwanych B. J. i S. J.

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 17 marca 2006 r.,

oddala skargę kasacyjną.

Uzasadnienie

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny oddalił apelacje pozwanych M. C., B. J. oraz S. J. od wyroku Sądu Okręgowego, który utrzymał w mocy nakazy zapłaty wydane przeciwko pozwany na łączną kwotę 700.000 zł i w uzasadnieniu tego wyroku wskazał, że powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne, które Sąd Apelacyjny w całości akceptuje i uznaje za własne.

Powodowy Bank wystąpił w trzech sprawach przeciwko M. C., B. J. i S. J. o zasądzenie solidarnie łącznie kwoty 700.000,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wymagalności poszczególnych należności składających się na świadczenie główne. Powód dołączył 35 sztuk weksli własnych wystawionych przez M. C. na zlecenie B. J. i S. J. Weksle te w drodze indosu zostały przeniesione na powodowy Bank, który przekazał weksle do inkasa do F. Banku. Wobec braku środków pieniężnych na koncie pozwanego M. C., Bank ten zwrócił przedmiotowe weksle stronie powodowej. Po przeprowadzeniu postępowania nakazowego Sąd Okręgowy we wszystkich trzech sprawach wydał nakazy zapłaty uwzględniając powództwa w całości wraz z kosztami procesu.

Od wszystkich nakazów zapłaty pozwani wnieśli zarzuty domagając się uchylenia, nakazów zapłaty i oddalenie żądania powodowego Banku. Pozwany M. C. podniósł, że powód uchybił terminom i obowiązkom posiadacza weksla w rozumieniu przepisów art. 38, art. 45, art. 46 i art. 47 prawa wekslowego, a także podniósł argument wadliwego wystawienia weksli, bowiem weksle zostały opatrzone jedynie parafą, a nie podpisem wystawcy. Natomiast pozwani B. J. i S. J. zarzucili, że należność objęta nakazem nie istnieje, gdyż ich podpisy na wekslach zostały wyłudzone podstępem; po drugie, pozwani zarzucili brak legitymacji czynnej powoda, ponieważ I Oddział Banku [...] nie ma osobowości prawnej, a tym samym Oddział nie ma zdolności sądowej, a pełnomocnictwo udzielone przez Oddział nie jest pełnomocnictwem „legitymującym stronę”. Nadto pozwani zarzucili naruszenie art. 43 prawa wekslowego w związku z art. 38 prawa wekslowego przez nie przedłożenie weksli wystawcy M. C. w terminie przewidzianym w art. 38 prawa

wexlowego, co spowodowało wygaśnięcie roszczeń powoda wobec indosantów a także wskazali, że sprawa ma charakter gospodarczy, a nakaz zapłaty został wydany przez sąd cywilny.

Prawomocnymi postanowieniami oddalone zostały zarzuty braku zdolności sądowej powodowego Banku i Sąd odmówił odrzucenia pozwów, a także przekazał wszystkie trzy sprawy do rozpoznania właściwemu sądowi gospodarczemu. Z dalszych ustaleń wynika, że M. C. prowadził działalność gospodarczą pod firmą „P.” w Ł. Pozwani B. J. oraz S. J. tworzyli spółkę cywilną „E.” w W. W ramach działalności swojego przedsiębiorstwa M. C. dokonywał zakupu materiałów papierniczych u wspólników spółki cywilnej „E.”. Współpraca prowadzona była na podstawie umowy z dnia 30 kwietnia 2000 r. i kontynuowana była w 2001 r. Zapłata za dostarczony towar następowała weksłami własnymi wystawianymi przez M. C., weksle te pozwani B. J. i S. J. przedstawiali do dyskonta u strony powodowej.

W dniu 23 marca 2001 r. wspólnicy spółki cywilnej „E.” podjęli uchwałę o przekształceniu tejże spółki w spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w trybie art. 551 § 2 i 3 k. s. h. W dniu 26 marca 2001 r. została podpisana umowa spółki z ograniczoną odpowiedzialnością „E.” Spółka ta została wpisana do rejestru przedsiębiorców KRS w dniu 3 kwietnia 2001 r. W dniu 1 kwietnia 2001 r. B. J. i S. J. zostali wykreśleni z ewidencji działalności gospodarczej i nie dokonali ponownej rejestracji jako samodzielni przedsiębiorcy.

W dniu 4 stycznia 2001 r. B. J. oraz S. J., działający jako wspólnicy spółki cywilnej „E.” zawarli umowę o dyskonto weksli z Bankiem Z. Oddziałem I w W. Na jej podstawie Bank zobowiązał się przyjmować od pozwanych (podawców) weksle do dyskonta do maksymalnej wysokości zadłużenia (limitu) z tytułu kredytu dyskontowego 2.700.000,00 zł. Decyzje o przyjęciu weksli bądź odmowie przyjęcia weksli Bank miał podejmować w terminie 14 dni kalendarzowych. Składanie weksli do dyskonta miało odpowiadać warunkom określonym w obowiązującym w powodowym Banku regulaminie dyskonta weksli. Strony ustaliły sposób ustalenia oprocentowania odsetek dyskontowych w zależności od okresu wykupu weksli - do trzech miesięcy i powyżej trzech miesięcy. Pozwani B.J. oraz S. J.

zobowiązali się informować Bank o sytuacji gospodarczej, finansowej i prawnej wystawców i akceptantów weksli przyjmowanych do dyskonta oraz przedkładać opinie bankowe dotyczące tychże osób, a także składać informacje dotyczące istotnych zmian w ich sytuacji gospodarczej i finansowej. Umowa została zawarta na okres od dnia 6 stycznia 2001 r. do dnia 15 stycznia 2002 r. W sprawach nie uregulowanych w umowie miały znaleźć zastosowanie postanowienia prawa bankowego, prawa wekslowego oraz obowiązującego w powodowym banku regulaminu dyskonta weksli. W dniu 12 lutego 2001 r. strony podpisały aneks do umowy, mocą którego podniesiono wysokość maksymalnego zadłużenia z tytułu kredytu dyskontowego do kwoty 3.200.000,00 zł. Pozwanych S. J. i B. J. łączyła już wcześniej umowa z powodowym Bankiem o dyskonto weksli, jednakże na jej podstawie były przedstawiane do dyskonta weksle innych podmiotów. W dniach 19 września 2000 r., 23 października 2000 r., 13 listopada 2000 r. oraz 18 grudnia 2000 r. pozwani B. J. i S. J. złożyli w powodowym Banku informacje o wystawcy weksli – M. C. W informacji wskazali wysokość obrotów wystawcy z ostatnich sześciu miesięcy. Ponadto pozwani podali, że dotychczas weksle były wykupywane bez opóźnień. W informacji pozwani wskazali źródła swoich wiadomości. Pozwani wskazali że sytuacja finansowa wystawcy weksla i dotychczasowa współpraca z wystawcą była dobra i odbywała się bez zarzutów. Podobne w brzmieniu informacje pozwani B. J. i S. J. złożyli w dniach 3 stycznia 2001 r., 12 lutego 2001 r., i 28 marca 2001 r. Wymienione wyżej informacje pozwani Jakiel wpisywali w oparciu o opinie bankowe oraz zaświadczenia z ZUS i Urzędu Skarbowego. W dniach 29 listopada 2000 r. F. Bank SA Oddział w Ł. potwierdził, że od 21 listopada 2000 r. prowadzi rachunek przedsiębiorstwa M. C., obroty na rachunku wyrażają się kwotą siedmiocyfrową, a sam rachunek jest wolny od zajęć i tytułów egzekucyjnych. W dniu 21 marca 2001 r. F. Bank SA ponownie zaświadczył, że od 21 listopada 2000 r. prowadzi rachunek przedsiębiorstwa M. C., obroty na rachunku wyrażają się kwotą siedmiocyfrową, a sam rachunek jest wolny od zajęć i tytułów egzekucyjnych, a właściciel rachunku nie korzysta z kredytów i poręczeń oraz nie udziela poręczeń kredytowych. W dniu 13 marca 2001 r. zaświadczenie o podobnym brzmieniu wydał również Bank P. SA Oddział w Ł.

W okresie od stycznia do marca 2001 r. M. C. wykupywał wystawione przez siebie weksle terminowo lub z kilkudniowym opóźnieniem. W dniu 19 lutego 2001 r. M. C. wystawił jedenaście weksli własnych na kwoty po 20.000,00 zł każdy, na zlecenie B. J. i S. J.. Weksle opatrzone zostały klauzulą „bez protestu” i określały jako miejsce płatności F. Bank Polska SA Oddział w Ł. tj. Bank, w którym prowadzony był rachunek bankowy przedsiębiorstwa pozwanego M. C. Obok podpisu wystawcy na wszystkich wekslach umieszczono pieczęć o treści „P. M. C”. Jako daty płatności wskazane były kolejno następujące dni sierpnia 2001 r.: 6, 7, 8, 9, 10, 11, 13, 14, 16, 17 i 20. Pozwani B. J. i S. J. przekazali weksle do dyskonta w powodowym Banku, umieszczając jednocześnie na odwrotnej stronie klauzulę „ustępujemy na zlecenie Banku Z. SA Oddział I w W”. Przed terminem płatności powodowy Bank dokonał indosu pełnomocniczego na zlecenie F. Banku. W treści indosu zawarte zostało sformułowanie „wartość do inkasa”. Po upływie terminów płatności i wobec braku środków na rachunku M. C., F. Bank SA w dniu 27 września 2001 r., dokonał zwrotnego indosu pełnomocniczego na rzecz powodowego Banku.

M. C. wystawił kolejne trzy weksle własne w dniu 28 lutego 2001 r.; w dniu 31 marca 2001 r. wystawił osiem kolejnych weksli własnych; dalsze weksle w ilości osiem wystawił w dniu 11 kwietnia 2001 r., oraz kolejnych pięć weksli w dniu 17 kwietnia 2001 r. Wszystkie weksle odpowiadały warunkom opisanych powyżej weksli. W okresie od maja 2000 r. powod przyjął łącznie do dyskonta 286 weksli wystawionych przez pozwanego M. C. na łączną kwotę 6.420.951,79 zł. W dniu 18 lipca 2001 r. M. C. poinformował powodowy Bank o przyczynach opóźnienia w wykupie weksli i wniósł o powstrzymanie się od działań windykacyjnych. W dniu 9 listopada 2001 r. M. C. odniósł się do propozycji porozumienia spłaty zadłużenia z tytułu wystawionych weksli. Pozwani zakwestionowali jednakże możliwość udziału w porozumieniu spółki z o.o E. wskazując, że Spółka ta ponosi samodzielną odpowiedzialność wobec powoda w oparciu o umowę o dyskonto weksli z dnia 4 stycznia 2001 r.

Pisma w przedmiocie spłaty zadłużenia pozwany M. C. kierował do powoda w dniach 15 listopada i 10 grudnia 2001 r., 4 stycznia 2002 r. W dniu 30 lipca 2001 r. pozwany B. J. złożył doniesienie o popełnieniu przez pozwanego M. C.

przestępstwa wyłudzenia w porozumieniu z przedstawicielami strony powodowej.

Postanowieniem z dnia 31 marca 2003 r. Sąd Rejonowy ogłosił upadłość E. Spółki z o.o w W.

W dniu 13 czerwca 2003 r. powodowy Bank zgłosił wierzytelność w postępowaniu upadłościowym Spółki z o.o. E. wskazując, że wierzytelność ta wynika z kredytu dyskontowego weksli. Wierzyciel wskazał, że zdyskontował łącznie 96 sztuk weksli o wartości 20.000,00 zł każdy. Podawcami weksli byli B. J. i S. J.- wspólnicy Spółki cywilnej E., której następcą prawnym stała się upadła spółka z o.o. Zapłata za te weksle nie nastąpiła. Jednak powód nie uzyskał żadnego zaspokojenia w toku postępowania upadłościowego spółki z o.o. E., gdyż pozwany B. J. wniósł sprzeciw od listy wierzytelności w części dotyczącej uznania przez Sędziego Komisarza wierzytelności w kwocie 2.647.144,80 zł - zgłoszonej przez powodowy Bank a Sąd upadłościowy uznał sprzeciw za zasadny.

Bank Z. SA oraz WBK SA połączyły się tworząc Bank Z. WBK SA z siedzibą w W. Do składania oświadczeń woli w imieniu banku umocowani są Prezes Zarządu — samodzielnie albo dwaj członkowie zarządu łącznie lub członek zarządu działający łącznie z prokurentem, lub też dwaj prokurenci łącznie. Przewidziano także możliwość ustanowienia pełnomocników działających samodzielnie, albo łącznie z członkiem zarządu lub prokurentem.

Sąd Okręgowy odmówił wiary zeznaniom B. J. w tej części, w której pozwany podał, że posiadał dane o sytuacji finansowej M. C. i informował o nich powodowy Bank jedynie w 2000 r., gdyż zeznania te pozostają w sprzeczności z dokumentami zgromadzonymi w sprawie.

W świetle powyższych ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy ocenił, że zarzuty zgłoszone przez wszystkich pozwanych nie zasługują na uwzględnienie. Poza sporem jest, że powodowy Bank jest posiadaczem weksli wystawionych na sumy wekslowe objęte żądaniem pozwu. Bank wszedł w posiadanie weksli w wyniku nieprzerwanego ciągu indosów. Pozwany M. C. w sposób prawnie skuteczny wystawił na rzecz pozwanych B. J. i S. J. przedmiotowe weksle, które spełniały wymogi art. 101 prawa wekslowego, a następnie pozwani B. i S. J. dokonali indosu weksli na powodowy Bank, działając w ramach uprzednio zawartej z

Bankiem umowy o dyskonto weksli. Bank dokonał indosu pełnomocniczego poszczególnych weksli na rzecz F. Bank Polska SA, oznaczonego w treści weksli jako domicyliant i prowadzącego rachunek bankowy wystawcy weksli. Na skutek braku środków na koncie wystawcy weksli F. bank Polska SA dokonał zwrotnego indosu na rzecz Banku Z. WBK SA. Odpowiedzialność pozwanego M. C. wynika z faktu wystawienia weksli, a odpowiedzialność pozostałych pozwanych z faktu bycia indosantami. Ich odpowiedzialność ma charakter odpowiedzialności solidarnej.

Za całkowicie bezpodstawny został uznany podniesiony przez pozwanych—zarzut naruszenia przez powoda art. 43 w zw. z art. 38 prawa wekslowego, poprzez nie przedstawienie weksli do zapłaty i związaną z tym niemożność dochodzenia przez powodowy Bank zapłaty weksli z powodu wygaśnięcia roszczeń powoda wobec pozwanych jako indosantów. Sąd Okręgowy wskazał, iż wszystkie weksle, na podstawie których powód dochodzi roszczeń, zaopatrzone są przez ich wystawcę w klauzulę „bez protestu”. Zamieszczenie na wekslu tego rodzaju klauzuli przez wystawcę skutkuje zwolnieniem posiadacza weksla od protestu z powodu nieprzyjęcia lub niezapłacenia, jako warunku zwrotnego poszukiwania (art. 46 prawa wekslowego). Podniesiono, że zastrzeżenie pochodzące od wystawcy weksla jest skuteczne wobec wszystkich dłużników zobowiązanych zwrotnie. Z uwagi na fakt, iż określonym na powołanych wekslach miejscem płatności był „F. Bank Polska” SA Oddział Ł., weksle powinny być przedstawione do zapłaty wyłącznie domicyliatowi, tj. w siedzibie tegoż Banku. Przed terminem wykupu weksli, powód złożył je do „F. Bank Polska” SA O/Ł. do inkasa. W dacie zapłaty weksle znajdowały się zatem u domicyliata, wobec czego nie ulega wątpliwości, że weksle zostały przedstawione do zapłaty w dniu płatności. Oznaczając domicyliata wystawca wskazuje szczególny sposób zapłaty poprzez określenie płatnika. Wystawca i indosanci przyjmują odpowiedzialność za ten sposób zapłaty. Miejsce płatności oznaczone przez wskazanie domicylu lub domicyliata decyduje o tym czy weksel przedstawiono należycie do zapłaty. Jeśli na wekslu zamieszczony jest domicyl, to weksel przedstawia się do zapłaty domicyliatowi i w razie odmowy zapłaty przeciw niemu dokonuje się protestu (jeśli protest jest konieczny). Wprawdzie na podstawie art. 45 prawa wekslowego

posiadacz weksla powinien o nieprzyjęciu lub o niezapłaceniu zawiadomić swojego indosanta i wystawcę w ciągu czterech dni od daty przedstawienia do zapłaty (przy klauzuli bez protestu), ale też przepis ten stanowi, że kto zaniedba obowiązku zawiadomienia nie traci praw weksla - odpowiada wyłącznie za szkodę, spowodowaną przez swe niedbalstwo, do sumy na jaką weksel był wystawiony. Pozwani nie mogą więc w sposób uprawniony twierdzić o wygaśnięciu ich zobowiązania z tej tylko przyczyny, że nie zostali terminowo zawiadomieni o braku zapłaty.

Odpowiedzialność pozwanych B. J. i S. J. uzasadnia fakt, iż podpisali przedmiotowe weksle jako indosanci i wobec tego ponoszą odpowiedzialność na podstawie art. 15 prawa wekslowego. Zdaniem Sądu Okręgowego ci pozwani podpisali weksle jako wspólnicy spółki cywilnej. Spółka cywilna nie posiada zdolności prawnej, a podmiotami praw i obowiązków są wyłącznie jej wspólnicy. Prawo wekslowe nie zawiera przepisów, które w sposób szczególny regulowałyby zdolność wekslową i zdolność do czynności wekslowych, wobec czego nie spółka lecz zawsze wspólnicy będą zobowiązani lub uprawnieni z weksla. Odpierając zarzut, że część spornych weksli została wystawiona już po dacie przekształcenia Spółki cywilnej w Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością, oraz część weksli była także indosowana po tej dacie, Sąd pierwszej instancji wskazał, iż pozwani B. i S. J. nigdy nie zakwestionowali faktu, że nie działali w imieniu Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Sąd Okręgowy wskazał także na normę art. 551 § 3 w zw. z art. 574 k.s.h, konstruującą odpowiedzialność solidarną nowo powstałej spółki z o.o. ze wspólnikami przekształconej spółki cywilnej.

Odnosząc się do twierdzeń pozwanych B. J. i S. J. dotyczących nieprzerwanego szeregu indosów Sąd pierwszej instancji wskazał, iż indosy, na podstawie którego przekazano weksle do „F. Bank Polska” SA były indosami pełnomocznymi. Przy przekazywaniu weksli, na zwrotnej stronie każdego z nich zamieszczono wzmiankę - „do inkasa”.

Analiza weksli – zdaniem - Sądu wskazuje, że powód oraz F. Bank przyjęły formułę indosu pełnomocniczego zarówno w momencie przedstawienia weksli do zapłaty jak w momencie zwrotu w związku z brakiem środków na rachunku M. C. W

świetle tych ustaleń Sąd Okręgowy stwierdził, że indos zwrotny nie był w tym przypadku wymagany przepisami ponieważ podmiotem uprawnionym pozostawał Bank.

Odrzucił także Sąd I instancji jako bezzasadne twierdzenia pozwanych B. J. i S. J. o podstępny wyłudzeniu ich podpisów przez powoda.

Oddalając - zaskarżonym wyrokiem apelacje pozwanych Sąd Apelacyjny w pełni podzielił stanowisko Sądu I instancji, z jednym zastrzeżeniem dotyczącym kwestii odpowiedzialności pozwanych B. i S. J. w oparciu o art. 551 § 3 k.s.h. w zw. z art. 574 k.s.h.

Podstawą prawną solidarnej odpowiedzialności wszystkich pozwanych w niniejszym procesie – zdaniem Sądu Apelacyjnego - jest art. 47 pr. wekslowego. M. C. wystawił sporne weksle, pozostali pozwani je indosowali a powód jest posiadaczem weksła. Podmioty zobowiązane z roszczenia wekslowego są dłużnikami wekslowymi. Skarżący dokonali indosu jako osoby fizyczne. Warunkiem odpowiedzialności wekslowej dłużników wekslowych jest złożenie własnoręcznego podpisu na wekslu lub złożenie podpisu przez pełnomocnika z zaznaczeniem stosunku pełnomocnictwa. Z weksła odpowiada każda osoba, która się na nim podpisała, o ile nie wyłączyła swojej odpowiedzialności. Dłużnicy wekslowi dzielą się na dwie kategorie: dłużników głównych, tj. akceptanta weksła trasowanego i wystawcę weksła własnego oraz na dłużników zwrotnie zobowiązanych, tj. indosantów zarówno weksła trasowanego, jak i weksła własnego oraz wystawcę weksła trasowanego. Główni dłużnicy wekslowi zobowiązani są w pierwszej kolejności do zapłaty sumy wekslowej. Ich odpowiedzialność nie jest uzależniona od przedstawienia weksła do zapłaty we właściwym terminie, ani od złożenia protestu. Z odpowiedzialności tej główni dłużnicy wekslowi nie mogą się zwolnić. O ile dochodzone roszczenie od dłużnika głównego nie jest uzależnione od czynności zachowawczych, o tyle dochodzenie roszczeń od dłużników zwrotnie zobowiązanych poprzedzane musi być dokonaniem przez wierzyciela czynności zachowawczych. Indosant odpowiada za przyjęcie i za zapłatę weksła, ale tylko wobec późniejszych posiadaczy weksła. Z odpowiedzialności tej może się zwolnić pisząc na wekslu klauzulę „bez obliga”. Norma art. 47 Prawa wekslowego stanowi

- jak określił Sąd Apelacyjny – w ślad za stanowiskiem w literaturze przedmiotu - ważny przejaw materialnej surowości zobowiązania wekslowego, a wynika ona z funkcji prawa wekslowego -stworzenia silnej gwarancji dla wierzyciela, że zobowiązanie wekslowe zostanie wykonane. Ułatwia to obiegowość weksla i jednocześnie sprzyja formalizacji obrotu wekslowego.

W odniesieniu do pozwanych B. J. i S. J. Sąd II instancji wskazał, że ich odpowiedzialność nie wynika w tej sprawie – mimo stosownych zapisów umownych, ze zobowiązania zawartego w umowie o dyskonto weksli, a tylko z dokonanego indosu. Indosant staje się zobowiązanym z weksla i w braku przeciwnego zastrzeżenia odpowiada za zapłatę i za przyjęcie weksla. Z powołaniem się na art. 104 prawa wekslowego Sąd Apelacyjny stwierdził, że odpowiedzialność wystawcy weksla jest niezależna od tego czy weksel przedstawiono w terminie do zapłaty i czy dokonano protestu a przedstawienie weksla do zapłaty wywołuje tylko skutki przewidziane w art. 48 i 49 prawa wekslowego. Notyfikacja ma na celu przygotowanie zarówno wystawcy jak i pozostałych dłużników do spełnienia przez nich obowiązku i zabezpieczenia przysługujących im praw. Zaniechanie tego obowiązku nie jest formalną przesłanką zwrotnego poszukiwania, a jej celem jest jedynie ostrzeżenie zobowiązanych regresowo. Powodowy Bank dokonał wszelkich aktów staranności i może skutecznie realizować żądanie zapłaty przysługujące posiadaczowi weksla od poprzedniego indosanta, wystawcy lub innego dłużnika wekslowego jako odpowiedzialnych za przyjęcie i zapłatę.

Skargę kasacyjną wnieśli pozwani B. J. i S. J., w której z powołaniem się na podstawy przewidziane w art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. zarzucili naruszenie prawa materialnego a mianowicie:

1. art. 553 § 1 k.s.h. w zw. z art. 551 § 2 k.s.h. poprzez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że skoro spółka cywilna nie ma zdolności wekslowej, a zobowiązanie wekslowe mogą zaciągnąć tylko wspólnicy tej spółki, to późniejsze jej przekształcenie w spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością (art. 551 § 2 k.s.h.) nie powoduje przejścia zobowiązań wekslowych wspólników na spółkę przekształconą, choć w istocie, wbrew twierdzeniom Sądu II instancji, brak zdolności wekslowej, tak

samo jak brak zdolności prawnej spółki cywilnej, nie stanowi żadnej przeszkody w stosowaniu art. 553 k.s.h., co należy rozumieć w ten sposób, że spółka staje się podmiotem praw i obowiązków służących uprzednio nie przekształcanej spółce cywilnej (bo - w rzeczy samej - spółce cywilnej żadne prawa i obowiązki nie służą), ale wspólnikom spółki cywilnej; w niniejszej sprawie wykładnia treści weksla (art. 65 k.c. w zw. z art. 101 pr. weksl.) prowadzi do wniosku, iż podmiotami stosunku wekslowego były nie osoby prywatne, tylko wspólnicy spółki cywilnej, albowiem w charakterze remitentów i pierwszych indosantów na spornych wekslach wskazano skarżących, wszelako zawsze z dodatkową wzmianką o tym, że pozostają wspólnikami spółki cywilnej „E.”; dlatego też z chwilą, gdy w następstwie przekształcenia spółka cywilna przestała istnieć, prawa i obowiązki wekslowe wspólników tej spółki zgodnie z art. 553 k.s.h. przeszły na spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością;

2. art. 17 pr. weksl. poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że odpowiedzialność indosanta ze względu na abstrakcyjny charakter indosu jest całkowicie niezależna od stosunków pozawekslowych (osobistych) łączących tegoż indosanta z jego bezpośrednim indosatariuszem, choć w istocie stosunki te, nie podważając abstrakcyjności, nieakcesoryjności ani ważności samego indosu, mogą wpływać na odpowiedzialność wekslową indosanta i uchylać ją, albowiem posiadacz weksla (tu: indosatariusz, na rzecz którego dłużnik wekslowy bezpośrednio zbył weksel) w takiej sytuacji nie jest posiadaczem „poprzednim” w rozumieniu art. 17 pr. weksl., tylko posiadaczem aktualnym, wobec którego dłużnik może zasłaniać się zarzutami osobistymi, czyli również zarzutami dotyczącymi stosunków będących podstawą indosu (analogicznie jak wystawca może zasłaniać się wobec remitenta zarzutami dotyczącymi podstawy wystawienia weksla, choć sam weksel pozostaje zobowiązaniem abstrakcyjnym), w powyższym bowiem przypadku indosant oraz indosatariusz są bezpośrednimi kontrahentami wekslowymi, zaś zarzuty osobiste między takimi kontrahentami zawsze należy dopuścić; tak też w niniejszej sprawie stosunki osobiste udaremniają zdaniem skarżących - dochodzenie przez powoda zapłaty z tych weksli, które wystawione zostały po dniu przekształcenia spółki cywilnej pozwanych B. J. i S. J. w spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością, ponieważ nabycie wspomnianych weksli nastąpiło

bez tytułu prawnego; otóż po dacie przekształcenia weksle nadal wystawiane były na rzecz wspólników już nieistniejącej spółki cywilnej i przez nich indosowane, tymczasem umowa kredytu dyskontowego, w oparciu o którą weksle nabywał powód, choć zawarta pierwotnie przez wspólników spółki cywilnej, począwszy od dnia przekształcenia, łączyła go już nie z byłymi wspólnikami spółki cywilnej, ale wyłącznie ze spółką z ograniczoną odpowiedzialnością (bo art. 553 § 1 k.s.h. stosuje się także do umowy o dyskonto, zatem od dnia przekształcenia stroną tej umowy została *ex lege* spółka z ograniczoną odpowiedzialnością), skąd – zdaniem skarżących - płynie wniosek, że w opisanej sytuacji nabył powód weksle mimo braku umowy o dyskonto (a tym samym o indos), otrzymał bowiem weksle nie od spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, tylko od wspólników nieistniejącej spółki cywilnej, oraz że w związku z tym, skoro nie było żadnej przyczyny indosu, zapłata sum wekslowych prowadziła po jego stronie do bezpodstawnego wzbogacenia; nie może przy tym powód powoływać się na ograniczenie zarzutów z art. 17 pr. weksl., bo, jak zostało podniesione, przepis ów nigdy nie wyłącza zarzutów osobistych, tj. zarzutów między bezpośrednimi kontrahentami wekslowymi, a takim zarzutem jest w tym przypadku zarzut braku umowy, która mogłaby posłużyć za oparcie dla indosu i uzasadniać przeniesienie weksli na powoda.

Nadto skarżący zarzucili naruszenie prawa materialnego przez błędną jego wykładnię i przyjęcie, że wszyscy pozwani (wystawca weksła własnego i indosanci) odpowiadają jednakowo z art. 47 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. Prawo Wekslowe (Dz.U. R.P. nr 37, poz. 232) - wówczas gdy przez art. 103 i 104 (zdanie pierwsze) pr. weksl., do wystawcy weksła własnego nie stosuje się przepisów o zwrotnym poszukiwaniu (art. 47. pr. weksl.), a zasądzenie zapłaty z weksła od indosantów skarżących jest uwarunkowane, zawiadomieniem ich o niezapłaceniu weksli przez głównego dłużnika wekslowego – pozwanego M. C. To jest – zdaniem skarżących - podstawowym wymogiem dokonania przez posiadacza weksła czynności zachowawczych w przypadku zwolnienia od protestu. – (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.);

naruszenie prawa materialnego przez nieuwzględnienie zarzutu niezastosowania art. 46 pr. weksl. mówiącego o obowiązku przedstawienia weksła do zapłaty

i obowiązku zawiadomienia o niewykupieniu weksla przez (dłużnika głównego) wystawcę weksla w przypadku zwolnienia od protestu - (art. 398³ § 1 k.p.c.);

naruszenie prawa materialnego przez niezastosowanie art. 53 pr. weksl. który zwalnia od odpowiedzialności osoby odpowiadające regresowe wobec, których nie zastosowano środków zachowawczych czyli posiadacz (powód) traci prawo do indosantów skarżących, wystawcy (weksla trasowanego) oraz do innych dłużników wekslowych z wyjątkiem akceptanta (wystawcy weksla własnego - por. art. 104 pr. weksl.). A tym samym z tego artykułu expressis verbis – zdaniem skarżących wynika, że istniejąca ich odpowiedzialność wygasła przed wniesieniem pozwów wobec niezachowania przez posiadacza weksla czynności zachowawczych - (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.);

Nieważność postępowania art. 379 pkt 2 k.p.c., polegającą na rozpoznaniu sprawy mimo braku zdolności sądowej powoda, oznaczonego jako Oddział osoby prawnej czyli jednostkę nie posiadającą osobowości prawnej, a tym samym sądowej oraz nieuwzględnieniu okoliczności, że pełnomocnik strony powodowej nie był należycie umocowany – (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.).

Wskazując na powyższe skarżący wnosili o:

- uchylenie zaskarżonego wyroku w punkcie 1 - w takiej części, w jakiej oddalono apelację skarżących, przekazanie w tym zakresie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi II instancji i pozostawienie temu Sądowi rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów postępowania kasacyjnego,

ewentualnie

- uchylenie zaskarżonego wyroku w punkcie 1 - w części oddalającej apelację skarżących od wyroku Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 02.06.2005 r., sygn. akt X GC .../03 oraz orzeczenie co do istoty sprawy tj. zmianę poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 02.06.2005 r., sygn. akt X GC .../03 – w zakresie w jakim utrzymano wobec pozwanych ad. 2 i ad. 3 w mocy nakazy zapłaty Sądu Okręgowego w Ł.: z dnia 01.08.2002 r. sygn. akt: I Nc 1.../02, z dnia 01.07.2002 r., sygn. akt I Nc .../02 oraz z dnia 03.12.2002 r., sygn. akt I Nc ...7/02 poprzez uchylenie tychże nakazów zapłaty w części, w jakiej zasądzono od skarżących na rzecz powoda kwoty 260 000 zł, 220 000,00 zł, 220 000 zł wraz z odsetkami oraz

w części w jakiej zasądzone od skarżących na rzecz powoda koszty procesu i oddalenie powództwa w stosunku do pozwanych B. J., S. J. w przypadku wydania orzeczenia reformatoryjnego - zasądzenie od powoda na rzecz wymienionych pozwanych kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego:[...]

-

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Najdalej idącym jest zarzut nieważności postępowania, który w uzasadnieniu skargi kasacyjnej odwołuje się do pełnomocnictwa ogólnego wydanego oraz podpisanego przez prezesa Zarządu Banku Z. dla G. M. – dyrektora I Oddziału Banku Z. Przytoczone dane w konfrontacji z aktami sprawy pozwoliły na ustalenie, że brak zdolności sądowej strony powodowej i właściwego umocowania pełnomocnika tejże strony podniósł pozwany S. J. w piśmie zawierającym zarzuty od nakazu zapłaty. Twierdzenia te – jak można wnosić z treści skargi kasacyjnej i jej kategoriycznych twierdzeń jednakże sformułowanych w oderwaniu od dokumentów i ustaleń zawartych w aktach sprawy – dotyczą pełnomocnictwa załączonego do pozwu (k. – 11). Jest ono podpisane – jak wynika z jego treści przez dwie osoby tj. G. M. i (jak można odczytać trudno czytelne nazwisko) W.K. Sąd pierwszej instancji wskazał, że zarzut pozwanych o braku zdolności sądowej został prawomocnie oddalony (k. – 522). Apelacja obu pozwanych B. J. i S. J. – wbrew odmiennej treści skargi kasacyjnej że „... pozwani ad 2 i ad 3 szerzej pisali w apelacji na str. 4 i 5” nie wypowiedziały się w ogóle w przedmiocie nieważności postępowania. W postępowaniu apelacyjnym powodowy Bank przedłożył pełnomocnictwo procesowe ogólne i aktualny odpis z rejestru przedsiębiorców (k. 639-651). Te zarzuty skargi kasacyjnej nie dotyczą instancji apelacyjnej. Cechują się one znaczną dozą dowolności wypowiedzi, nie znajdujące żadnego potwierdzenia w aktach sprawy. Wystarczającym argumentem jest odwołanie się do motywacji postanowienia Sądu Apelacyjnego (k. – 422) oddalającego zażalenie pozwanych na postanowienie Sądu pierwszej instancji oddalające zarzut braku zdolności sądowej strony powodowej. Obszerne wywody autorów skargi kasacyjnej potwierdzają trafność stanowiska Sądu Najwyższego wyrażonego w orzeczeniu z dnia 21 grudnia 1934 r., C III 321/34 (Zb. Orz. SN Izby Cywilnej, 1935 r., z. VII,

poz. 275) a stwierdzającego, że tenże Sąd jako instancja kasacyjna nie jest zobowiązany – w dążeniu do konkretyzacji tak sformułowanych zarzutów – do poszukiwania w obszernych aktach sprawy pism skarżącego mających potwierdzać jego zarzuty. Oparcie skargi kasacyjnej w rozważanym zakresie na zarzutach dotyczących uchybień Sądu pierwszej instancji, które stanowiły przedmiot kontroli w zwykłym toku instancji przy jednoczesnym pominięciu orzeczenia Sądu Apelacyjnego może rodzić pytanie czy wskazywana w skardze, kasacyjnej wadliwość, powodująca – zdaniem skarżących – nieważność postępowania została zgłoszona w dobrej wierze. Powyższe odnieść należy także do podniesionego w uzasadnieniu skargi kasacyjnej błędu kwalifikowanego, podstępem sporządzonym przez pozwanego M. C. na rzecz powoda, o czym – jak stwierdza skarga kasacyjna pozwani – „wspominali” w pismach procesowych. Przechodząc do zarzutów mających wypełnić podstawę skargi kasacyjnej przewidzianą w art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. należy wskazać, że przepis ten obejmuje dwie postaci naruszenia prawa materialnego tj. błędną wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie. Naruszenie prawa materialnego będące następstwem jego błędnej wykładni polega na mylnym zrozumieniu treści zastosowanego przepisu. Natomiast niewłaściwe zastosowanie oznacza błąd w subsumpcji, a więc błąd w podciągnięciu konkretnego stanu faktycznego pod abstrakcyjny stan faktyczny zawarty w normie prawnej. Dla oceny przez Sąd Najwyższy rozpoznający skargę kasacyjną, trafność zarzutu naruszenia prawa materialnego miarodajny jest stan faktyczny sprawy, będący podstawą wydania zaskarżonego orzeczenia. Sądy obu instancji ustaliły, że pozwani S. i B. J. dokonali indosu jako osoby fizyczne i tym samym zaciągnęli zobowiązania wekslowe jako osoby fizyczne. Nie zachodzi zatem potrzeba szerszego rozważania zdolności wekslowej, tj. zdolności do tego, aby być podmiotem praw i zobowiązań wekslowych. Podmiotem tych praw i zobowiązań może być każdy, kto według przepisów ogólnych prawa cywilnego ma zdolność prawną. Zdolność wekslową łączy się z pojęciem zdolności prawnej, zaś zdolność do działań wekslowych z pojęciem zdolności do zaciągania zobowiązań wekslowych. Każda z nich dzieli się na czynną (do nabywania praw wekslowych) i bierną (do zaciągania zobowiązań wekslowych). Pozwani B. J. i S. J. mieli zdolność do działań prawnych i zdolność do zaciągania zobowiązań wekslowych.

Dłużnicy ci nie powoływali się na brak zdolności wekslowej oraz zdolności do czynności wekslowych. Dlatego zarzuty i wywody skargi kasacyjnej o naruszeniu art. 553 § 1 k.s.h. w zw. z art. 551 § 2 k.s.h. odnoszą się do założonego i szeroko rozbudowanego – w skardze kasacyjnej – stanu faktycznego, odmiennego od ustaleń na których zostało oparte zaskarżone orzeczenie.

Wykazywaniu wadliwości ustaleń faktycznych stoi na przeszkodzie art. 398³ § 3 k.p.c. wyłączający jako podstawę skargi kasacyjnej zarzuty dotyczące ustalonych faktów lub oceny dowodów. Zarówno sformułowane zarzuty skargi kasacyjnej jak i wywody zawarte w jej uzasadnieniu nie stanowią uzasadnienia podstawy skargi kasacyjnej przewidzianej w art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.

Zobowiązanie wekslowe ma bezwarunkowy charakter. Bezwarunkowość zapłaty lub polecenia zapłaty (przy wekslu trasowanym) stanowi o ważności zobowiązania z weksła. Weksel ma charakter zobowiązania kompletnego, tj. w pełni wyczerpującego treść zobowiązania wekslowego a ze złożonych podpisów na wekslach wynika, kto i w jakim charakterze te weksle podpisał. Przytoczone w skardze kasacyjnej okoliczności – z odwołaniem się do art. 65 k.c. w zw. z art. 101 pr. weksl. nie znajdują wyrazu w wekslu. Próba wykładni poczyniona w skardze kasacyjnej, a zmierzająca do ustalenia zobowiązania wekslowego, nie może – ze względu na funkcje weksła i jego przeznaczenie do obiegu – uwzględnić okoliczności nie znajdujących wyrazu w wekslu, lecz należy ograniczyć się do tekstu weksła (por. tezę i uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 1995 r., III CZP 66/95 – OSNC 1995, nr 12, poz. 168). Stosownie do art. 15 pr. weksl. indosant odpowiada w braku przeciwnego zastrzeżenia za przyjęcie i zapłatę weksła. Przez złożenie podpisu na wekslu indosant staje się osobą zobowiązaną z weksła a warunkiem odpowiedzialności wekslowej indosanta jest: zachowanie formy indosu uprawnienie do zaciągania zobowiązań wekslowych, własnoręczny podpis indosanta i wręczenie weksła indosatariuszowi. Odpowiedzialność indosanta jest odpowiedzialnością samodzielną. Nie nastąpiło wyłączenie odpowiedzialności wekslowej indosantów (art. 15 pr. weksl.).

Skarżący w uzasadnieniu skargi kasacyjnej wywodzą o znaczeniu protestu jako warunku do zwrotnego poszukiwania pomijają jednak bezwzględne skutki zwolnienia z protestu, co podkreślał Sąd Apelacyjny, w sytuacji gdy zastrzeżenie bez protestu umieścił wystawca. Takie zastrzeżenie jest skuteczne wobec wszystkich dłużników wekslowych i na korzyść wszystkich uprawnionych z weksla. Zwolnienie z protestu musi być podpisane przez osobę, od której pochodzi. Zastrzeżenie bez protestu przewidziane w art. 46 pr. weksl. nie wymaga odrębnego podpisu dłużnika wekslowego (indosanta), jeżeli zostało zamieszczone w treści weksla objętej podpisem tego dłużnika, od którego zastrzeżenie pochodzi (orz. Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 1963 r., III CO 471/63 (OSNCP 1964, nr 9, poz. 171).

Błędny jest pogląd skarżących, że niesporządzenie w terminie notyfikacji powoduje utratę roszczenia w stosunku do indosanta. Stosownie do art. 46 pr. weksl. zastrzeżenie bez protestu nie zwalnia posiadacza weksla od obowiązku zawiadomienia. Jednakże sankcją jego niezachowania – jak trafnie wskazały Sądy obu instancji – jest obowiązek odszkodowawczy a nie utrata praw z weksla. Ustalenia, że sporne weksle zostały przedstawione do zapłaty skarżący nie kwestionowali w toku postępowania apelacyjnego. Skarżący nie podważyli ustaleń i wniosków Sądów obu instancji, że kwestionowane weksle jako dokumenty zawierające wszystkie elementy składowe, jakie prawo wekslowe dla ważności zobowiązania wekslowego przewiduje i zastrzega, wyczerpują one treść tego zobowiązania. Kwestionowane orzeczenie potwierdza przyjętą w prawie wekslowym zasadę, że każdy ze skarżących odpowiada według brzmienia tekstu weksli z chwili składania na nich swojego podpisu.

Skarga kasacyjna nie przysługuje od postanowienia o kosztach procesu. Postanowienie w przedmiocie wysokości przyznanych kosztów, które kwestionują skarżący – jako zawarte w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie – mogłoby zostać uchylone lub zmienione na skutek skargi kasacyjnej tylko wówczas, gdy skarga ta wniesiona od wskazanego orzeczenia podlegałaby uwzględnieniu. Jednakże skarga pozwanych podlega – z braku uzasadnionych podstaw – oddaleniu (art. 398⁴ k.p.c.).